**Ignacy i Marysia Mazan**

Młode małżeństwo z wyższym wykształceniem mały m dzieckiem i drugim w drodze.

Ignacy(31) i Marysia(30) Mazan są młodym małżeństwem z trzyletnim stażem. Mieszkają w niewielkim mieszkaniu danym przez rodziców Ignacego na Żoliborzu. Oboje mają wyższe wykształcenie. Ignacy w tym momencie robi doktorat na Wydziale Nauk Ekonomicznych w Warszawie, oraz pracuje jako młodszy analityk w MBanku. Pracuje w banku na pół etatu, po to by móc spokojnie utrzymać rodzinę, po obronieniu się (za 2 lata) zamierza rzucić pracę i w pełni poświęcić się nauce otrzymał nawet ofertę zostania na uniwersytecie. Marysia skończyła psychologię na UW. Pracowała z trudna młodzieżą w placówce wychowawczej, natomiast urodził im się Stefcio (ma rok) i pracę musiała skończyć – kończy w tej chwili urlop macierzyński, natomiast nie planuje wracać do pracy, ponieważ starcza im na życie, a za 4 miesiące urodzi im się córeczka. Ignacy i Marysia rozliczają się wspólnie z podatków. Mieszkanie które przypisał im tata Ignacego jest ich wspólną własnością (mieszkanie dwupokojowe przy ul.Krasińskiego – wartość mieszkania 380tys.zł.). Podczas przypisania mieszkania para umówiła się z tatą Ignacego że przez 10 lat będą mu płacili 800zł miesięcznie (mieszkanie dostali na ślub, więc pozostało im jeszcze 7 lat spłaty). Ignacy zarabia w banku 3500zł netto na rękę (umowa na czas nieokreślony), oraz otrzymuje z Uniwersytetu 1000zł stypendium (odnawiane każdego roku akademickiego). Marysia zadeklarowała przechodząc na urlop macierzyński że będzie na nim rok (który właśnie się kończy) stąd dostawała 80% swojego wynagrodzenia – przed przejściem na urlop zarabiała 2200zł netto. Teraz przez najbliższe 4 miesiące nie planuje pracować. Tata Ignacego jest przedsiębiorcą dość dobrze zarabiającym, posiada wraz z żoną (profesor zwyczajny na wydziale Matematyki UW aktywny) dom, także na Żoliborzu.

Ignacy i Marysia lubią podróże górskie, oraz wyprawy w nieznane. Mają już dość dużo sprzętu podróżniczego, natomiast czasem zdarza im się kupić coś nowego do kolekcji (buty, narty itd.). Para lubi pojechać sobie na działkę rodziców w góry na weekend. Posiadają samochód którym w miarę często jeżdżą. Nie są super oszczędni, lubią kupować w „lepszych sklepach spożywczych” pójść do kina czy teatru. Poważnie rozważają kupno nowego mieszkania, ponieważ to niebawem będzie zbyt duże. Używają także karty kredytowej przyznanej przez bank (limit 2000zł), oraz mają możliwość debetu na koncie 3000zł.